Rok 4. **Nr. 238.**

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1.85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032.

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skrytk. poczt. 83

Główny redaktor: Dyonizy Kowalski.

Chojnice, wtorek 14 października 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Na prawo, czy na lewo?

Wybory w Anglji i przewidywane wybory w Niemczech.

Parlament angielski został w czwartek 9 bm. zamknięty uroczystą mową tronową przez króla. Nowe wybory wyznaczone zostały na 29 bm. W mowie tronowej wymieniono to wszystko, co obecny rząd dobrego zrobił dla kraju. Na samym wstępie była mowa o konferencji londyńskiej, która doprowadziła do uspokojenia w Europie przez ugodę pomiędzy Francją a Niemcami i do wzmocnienia przyjaźni pomiędzy Francją a Anglją. Nadewszystko zaś zyska na tem międzynarodowy handel, któremu utorowano drogę do przedwojennego rozwoju Dalej wspomniano w mowie o umowie rozbrojeniowej w Genewie, gdzie zrobiono rzeczywisty krok naprzód ku uniemożliwieniu wojen przez przygotowanie umowy, wprowadzającej międzynarodowy sąd polubowy, dalej przez zabezpieczenie granic przy pomocy wzajemnych sojuszów pod zwierzchnictwem Ligi Narodów, przez karanie najezdnika za pomocą zamykania mu granic dla dowozu żywności i za pomocą wojsk, i przez powolne zaprowadzenie rozbrojenia. Wreszcie wspomina mowa tronowa o korzyściach umowy angielsko-sowieckiej, która ma nawiązać polityczne i gospodarcze stosunki dla gospodarczego odrodzenia Rosji a przez Rosję Europy.

Po odczytaniu mowy tronowej nastąpiło uroczyste rozwiązanie parlamentu.

W poprzednim numerze pisaliśmy o tem, że przewidywanem jest zwycięstwo partji konserwatywnej; tem samem cała polityka wewnętrzna i zagraniczna zmieni się. Rządy konserwatywne są również za ustaleniem pokoju na świecie, ale w przeciwieństwie do międzynarodówki Macdonalda nie zgodzą się na to, ażeby powierzyć Lidze komendę nad rozstrzyganiem, kiedy ma się wojnę prowadzić, a kiedy nie. To mogłoby zaszkodzić potędze Anglji i skrępować jej ruchy i swobodę nietylko w obec obcych narodów, ale i w obec narodów własnych, leżących za morzem, jak Indje, Australja, Kanada itd

Tak samo i angielscy liberałowie są z konserwatystami co do tego mniejwięcej zgodni. Dalej nie zgodzą się ani konserwatyści ani liberałowie na udzielenie sowietom pożyczki. Bardzo nawet wątpliwe, czyby się na to zgodzili w tym razie nawet, gdyby była pewną, bo w ten sposób wzmacnialiby panowanie sowietów, podkopując tem samem dotychczasowy porządek świata.

W ogóle nowe rządy w Anglji będą osłabiały wszystko, co ma jakikolwiek związek z masońsko-pogańską międzynarodówką i dla tego niema mowy o rządach lewicowych w Anglji chybaby w tym razie, gdyby Labour Party wyszła z wyborów tak wzmocniona, że znowu by doszła do rządów. Na to się nie zanosi, ponieważ nawet w tym razie, gdyby partja konserwatywna nie uzyskała absolutnej większości, będzie miała niewątpliwie taką przewagę, że partja robotnicza nawet w połączeniu z liberałami nie byłaby zdolną przeciw niej rządzić.

* **

Niemcy stoją również przed wyborami. Stronnictwa targują się tam coprawda jeszcze o przystąpienie do rządów, ale pokazuje się, że chodzi tu już tylko o to, ażeby nie dać przeciwnikowi dowodów jakiejś słabości, którąby mógł wyzyskać przy agitacji wyborczej. Tak wszechniemcy, jak socjaliści czekają na to, ażeby mieć przyczynę do zwalenia winy na siebie przy agitacji wyborczej.

Targi wzajemne przeciągną się jeszcze krótki czas ale nikt nie wierzy w to, ażeby się kanclerzowi powiodło rząd stworzyć przy współudziale wszechniemców i socjalistów, zwłaszcza że wszechniemcy w programie swym powiadają, że rządy muszą być chrześcijańskie, a więc szkoła musi być chrześcijańską, kościoły mają być stawiane walka klasowa musi ustać. Pracodawcy i pracobiorcy mają mieć równe prawa, a w dodatku żądają wszechniemcy urzędowego uznania, że Niemcy nie są winowajcami wojny światowej Na taki program socjalizm, który jest pogańskiego światopoglądu nie zgodzi się.

Do nowych wyborów zatem w Niemczech dojdzie i takowe podobnie jak w Anglji będą pod hasłem: Na prawo, czy na lewo? Tu już wynik nie jest tak pewny, bo tu chodzi o płacenie długów, których wszechniemcy płacić nie chcą. Inaczej nie parliby do oczyszczenia Niemiec z winy co do wywołania wojny. Socjaliści prą do wyborów, bo mogą narodowi gadać, że wszechniemcy chcą nowej wojny, skoro im tak pilno z oczyszczeniem się od winy, które jest bezcelowe, bo Niemcy wojnę wywołały. Wszechniemcom chodzi o niepłacenie długów, a to musiałoby sprowadzić widmo nowej wojny, ruinę przemysłu i handlu i cofnięcie pożyczek zagranicznych na odrodzenie handlu. Naród niemiecki, który pragnie spokoju i pracy, pójdzie prawdopodobnie w swej większości na lewo.

* *

Podobno Macdonald robił bardzo żałosną minę, gdy wygłaszał swą ostatnią łabędzią mowę przed głosowaniem, rozstrzygającem o jego dalszych rządach. Niewątpliwie przykro mu się robiło na myśl, coby to była za międzynarodowa potęga, gdyby do masońsko socjalistycznych rządów w Anglji i Francji doszedł jeszcze socjalistyczno masoński rząd w Niemczech. A teraz niewiadomo co będzie, gdy Anglję opanują znowu rządy kapitalistyczno burżuazyjne", które gruntują się na teraźniejszej kulturze łacińskiej?

Herriotowi zrzedła również mina, ale nie chce się on poddać lamentom. Oświadczył bowiem do przedstawiciela pewnego pisma, że ma tę pewność, iż Macdonald do rządów wróci i że ma większość narodu angielskiego za sobą. Obecne przesilenie jest tylko przejściowe. Ale drudzy znawcy położenia twierdzą, że Herriot dodaje sobie i Macdonaldowi ducha, sam niebardzo w to wierząc, co mówi.

Z powyższego obrazka widzimy jednakowoż, że nadchodzące wybory w Anglji mają dla Europy jak w ogóle dla świata wprost przełomowe znaczenie. Gdyby stronnictwo robotnicze w Anglji istotnie zwyciężyło, gdyby dalej w Niemczech zwyciężył przy wyborach międzynarodowy masoński demokratyzm, wówczas Europa znalazłaby się pod panowaniem nowego światopoglądu polityczno-kulturalnego. Ten światopogląd z obecnym stanem Europy by się nie pogodził. Traktat wersalski uległby napewno rewizji. Niemcy znalazłyby się w sojuszu z Anglją i Francją. Nazywałoby się to wówczas koniecznością równowagi w Europie. Szukałoby się wówczas połączenia z Rosją i znaleziono by je drogą — przez Polskę, przez pomorski Korytarz i przez Kresy Wschodnie. Zapoczątkowanoby budowę europejskich Stanów Zjednoczonych na wzór Ameryki, a w imię tak zwanego usunięcia wszelkich przeszkód na drodze — Polska zapłaciłaby swemi granicami. — Niebezpieczeństwo dla naszego Pomorza tu właśnie leży.

* *

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Panowanie krwawych katów.

Krew mrozi się człowiekowi w żyłach, gdy się czyta o tem zwierzęcem pastwieniu, jakiego się dopuszczają na Gruzinach bolszewicy, ci sami ludzie, którzy śmią zarzucać Polsce, że się znęca nad mniejszościami. Oto pomiędzy innemi donosi pewien Gruzin do bydgoskiej „Gazety dla wszystkich", że do mordowanych Gruzinów stosują średniowieczne tortury. Socjaldemokratów gruzińskich i ich krewnych trzymają bolszewicy po kilka tygodni bez jedzenia i wody, ażeby od nich wydobyć zeznania. Były liczne wypadki, że aresztowanych przypiekano rozpalonem żelazem. W pewnej miejscowości ośmiu Gruzinów trzymano dwa tygodnie bez wody. Skonali, ale niczego nie zdradzili. Prezydenta Tyflisu nasamprzód zakatowano a potem pół trupa rozstrzelano.

Gruzińskie domy modlitwy pozamieniali bolszewicy na sale tańca, cmentarze na place sportowe. Ostatnie telegramy głoszą, że 9000 Gruzinów zostało rozstrzelanych. 63 zakładników wymordowano w pociągu. Obozy są przepełnione zakładnikami i aresztantami. Granice do Turcji zostały przez bolszewików obstawione, ażeby żaden Gruzin nie przekradł się przez granicę.

Co słychać o niemieckiej pożyczce?

Z Londynu donoszą, że 800 miljonowa pożyczka, którą Niemcy mają otrzymać, jest na najlepszej drodze. W tej sprawie udali się ostatnio minister Luther i prezydent Banku Rzeszy Schacht do Londynu, ażeby prowadzić dalsze układy. Banki amerykańskie wyznaczyły 100 miljonów dolarów, Anglicy 10—18 miljonów funtów szterlingów. Piszą, że pożyczka rozpisaną zostanie prawdopodobnie w drugiej połowie październik.

Na jakich warunkach pragnąłby kanclerz Marx dostać stronnictwa do wspólnej gromady?

Kanclerz Marx przedłożył w środę stronnictwom parlamentarnym następujące warunki, na jakich chciałby skojarzyć ze sobą przedewszystkiem wszechniemców i socjalistów. Konstytucja republikańska jest nienaruszalną. Wszelkie usiłowania ku jej zmianie należy uważać za zdradę stanu. Polityka zagraniczna jest określona umową londyńską, którą wszyscy powinni sumiennie wykonywać, który dali pod nią swój podpis. Co zaś do Ligi Narodów, to rząd chętnie do niej wstąpi na warunkach, podanych przez rząd. Przy wykonywaniu wszelkich zobowiązań należy mieć wzgląd na wewnętrzne gospodarcze położenie państwa niemieckiego i na położenie pracowników nie posiadających. W miarę polepszania się położenia państwa poprawiać się będzie byt warstw pracujących. Rząd będzie dążył do tego, ażeby zasłużyć sobie na zaufanie i kredyt zagraniczny przez podnoszenie produkcji i wydajności pracy, dalej przez zdrowe współzawodnictwo gospodarcze Niemiec na rynku międzynarodowym. Równocześnie będzie rząd niemiecki dbał o wzmożenie wywozu zagranicznego.

Na ten program zgodziła się partja centrum. Partja demokratyczna jest przeciwna zmianom w obecnym stanie rzeczy, ale chętnie porobi ustępstwa, o ile inne stronnictwa na prawo i na lewo będą sobie tego życzyły. Socjaliści postanowili z rządem prowadzić dalsze układy. O ileby zaś nie powiodło się dojść do porozumienia, należy rozwiązać parlament.

Tak wygląda obecnie położenie w życiu parlamentarnem Niemiec. Nikt nie wierzy, ażeby się udało stronnictwa niemieckie postawić pod jednym dachem, wszyscy są przekonani, że się bez nowych wyborów nie obejdzie, ale wszystkie partje udają, że dążą do zgody, ażeby nie dać przeciwnikowi do rąk broni przy agitacji do nowych wyborów.

Francja uznaje sowiety.

Najnowsze telegramy donoszą, że rząd francuski postanowił już uznanie sowietów i że komisja, która pod przewodnictwem senatora de Monzie wybierze się do Moskwy, powiezie odnośny dokument ze sobą. W tym dokumencie stać będzie, że w sprawie warunków o płacenie przedwojennych długów układać się będzie ze rządem sowieckim osobny Komisarz a co to Francja się nie lęka, ponieważ ma u siebie na razie majątek byłego caratu rosyjskiego i tego chwilowo nie wyda. Za to zamierza Francja uregulować sprawę wychodźców rosyjskich, których ma u siebie bardzo dużo i których pragnęłaby się częściowo pozbyć. Otóż rząd francuski przyrzeka nadać obywatelstwo francuskie tym wychodźcom, którzy we Francji pragną pozostać, ale pod warunkiem, że Rosja ułaskawi tych wychodźców, który pragnęliby do Rosji powrócić. Francja zamierza jednak wszelkie sprawy załatwić w porozumieniu ze rządem amerykańskim.

Straszne wiadomości z bolszewji.

Z Charkowa donoszą, że na Ukrainie głoduje $2^1/_2$ miljona dzieci z powodu nieurodzajów i gospodarki sowieckiej. Rodzice im pomódz nie mogą, bo sami głodują. Gazety donoszą o wypadkach śmierci głodowej na ulicach. W okolicy miasta Charkowa 12 tysięcy głodnych chłopów wyczekują śmierci. Z powodu głodu szerzy się tyfus i cholera. Zanotowano aż 472 wypadki cholery.

Kurs złotego

z dnia 11. 10. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,23 złotych
	100 złoty =	$107^1/_2$ guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,21 złotych
	1 gd. gul. =	$0{,}93^1/_2$ złotych
Marki rentowe =		1,26 złotych

474

Mobilizacja w Bułgarji.

Rząd bułgarski nakazał nagłą moblilizację we wszystkich garnizonach i mobilizację armji. Stan armji powiększono na razie o 15 000 ludzi. Armję tę utworzono nie z regularnego wojska, lecz z oficerów rezerwy, podoficerów i rozmaitych organizacyj. Przyczyną tej nagłej mobilizacji jest groźne położenie na pograniczu. Macedoński komitet rewolucyjny organizuje bowiem regularne oddziały wojskowe. Oprócz tego ma się rozpocząć zbrodnicza działalność w Serbji. Wysłano tamdotąd 30 młodych ludzi; którzy mają zamordować pomiędzy innymi króla Aleksandra, ministra spraw zagranicznych, kilku wojewodów, komendanta żandarmerji itd.

Nowy apostół kulturkamfu.

Ludendorff wygłosił w Hanowerze wielką mowę polityczną, w której wzywał do nowego kulturkamfu. Występował bowiem przeciw religji katolickiej i przeciw Rzymowi. Nazywał Rzym wrogiem ducha niemieckiego i przyczyną osłabienia Niemiec. Gazety niemieckie podejrzywają wskutek tego Ludendorffa, że widocznie dla tego nie zgodził się na zawarcie rychlejszego pokoju, ponieważ tego Watykan pragnął i dla tego jego należy poczytać za jednego z głównych sprawców nieszczęścia Niemiec. Ludendorff pachnie widocznie nowy kulturkamf w Niemczech. Pragnie naród niemiecki, który jest już bez tego rozbity, rozbić bardziej jeszcze.

W obliczu wojny mówią w Lidze o pokoju.

W czasie, gdy w Lidze Narodów rozprawiono nad pokojem europejskim, toczy się na świecie aż 10 wojen i to, w Grecji, Chinach, w Dagestanie, gdzie również uciskany lud stacza zacięte walki z katami moskiewskimi, w Indjach walczą ze sobą muzułmanie i hindusi, w Arabji toczy się walka o Mekkę, w Marokko walczą Hiszpanie z krajowcami, w Brazylji, Honduras i w Meksyku toczą się wojny zacięte, pomiędzy Irlandją a Ulsterem zanosi się na walki pograniczne, Włochy zbroją się przeciw Egiptowi o wyrównanie granic, Stany Zjednoczone i Japonja urządzają wzajemne mobilizacje, ażeby wrogowi swą siłę okazać.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Potrzebują 100 tysięcy Zydów.

Wspominaliśmy, że państwo Meksyko pod rządami teraźniejszego prezydenta Callesa poszukuje Żydów na osiedlenie. Z początku zdawało się, że to urojona wiadomość, tymczasem się pokazuje, że wiadomość polega całkiem na prawdzie. Zajmował się tą sprawą komitet żydowsko-amerykański w Nowym Jorku. Calles prosi Żydów, ażeby mu pomogli ulepszyć handel i rolnictwo, które jest tak dalece zaniedbane, że jest mnóstwo gruntów bez właścicieli. Około 40 miast nie jest porządnie zagospodarowanych, bogactwa pod ziemią leżą odłogiem, ponieważ ich niema kto wydobywać. Nic jednak nie słychać, czy się Żydzi chcą tamdotąd wybierać. Pono im się nie widzi, że mają się rolnictwem zajmować i pod ziemią pracować. To nie jest zajęcie dla „wybranego narodu." Gdyby tak się nazywało, że brakuje właścicieli do handlu i przemysłu i urzędników do skarbowych urzędów, to byłoby coś innego.

Nie zlękli się nawet cudotwórcy.

Sławny rabin Izrael Friedmann z Czortkowa we Wschodniej Małopolsce, uznany przez Żydów za cudotwórcę, napadnięty został przez bandytów. Sześciu z nich włamało się do jego mieszkania i pod groźbą pozbawienia go życia zabrali mu całą gotówkę. W obozie Izraela żydowskiego panuje wielki lament tem większy, że się zdawało, że taki cudotwórca będzie umiał sobie z bandytami poradzić i a tymczasem miał na sobie gęsią skórkę.

Zmiana ustawy o wywłaszczeniu.

Rada ministrów uchwaliła w zeszły wtorek, ażeby ustawę o wywłaszczeniu gruntów pod budowy gmachów lub kolei, rozszerzyć również na Górny Sląsk, ponieważ tam zamierza rząd przystąpić w najbliższym czasie do rozszerzenia sieci kolejowej. Prawo takiego wywłaszczenia pod byłym zaborem pruskim przysługiwało przedtem królowi pruskiemu. Za polskich czasów przeszło prawo to na rząd polski. Dotąd jednak prawo to nie rozciągało się na Górny Sląsk, ponieważ tenże dostał się pod polskie panowanie już po uchwaleniu odnośnej ustawy.

Modlą się pod figurą.

Podczas obchodzenia sądnego dnia postanowili Zydzi, jak się o tem dowiedziały władze, urządzić w bóżnicach agitację komunistyczną. Pod szczególną kontrolę wzięto Zydów w bóżnicy na Lesznie i oto przekonano się, że podczas, gdy Zydzi się tam modlili rozrzucano odezwy i ulotne pisma komunistyczne. Dwunastu Zydów aresztowano

Jak mają wyglądać komisje mięszane.

W zeszłą środę naradzała się Rada ministrów w otoczeniu wojewodów poznańskiego i pomorskiego nad mającemi wejść w życie komisjami mięszanemi, które jak wiadomo napsuły tyle krwi całemu społeczeństwu z tego powodu, że powołano do nich także Niemców, którzy mają radzić nad swymi braćmi optantami i kolonistami, czy ich z Polski wydalić, albo pozostawić. Rada ministrów postanowiła w porozumieniu z wojewodami, że członków tych komisji doradczych mianuje minister spraw wewnętrznych na przedłożenie wojewodów, którzy znowu porozumiewają się co do tego z polskiemi i niemieckiemi organizacjami. Prezesem jest prezes wojewódzkiego sądu administracyjnego lub jego następca Komisje mają być na to, ażeby zdawać swe zapatrywania w sprawach niemieckiego obywatelstwa na podstawie traktatu pokojowego z Niemcami i na podstawie ostatniego układu zawartego we Wiedniu

---

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 13 października 1924 r.

CHOJNICE, dnia 13 października 1924 r.

— **Kto pragnie** zapoznać się z pismem naszem, niechaj nam adres swój nadośle, ażebyśmy mogli mu takowe przez pewien czas wysyłać bezpłatnie.

— **Delegacja pocztowców u ministra.** Pan minister Przemysłu i Handlu inż. Kiedroń przyjął dnia 4 bm. przedstawicieli Głównego Zarządu Związku Pocztowców, którzy przedłożyli obecne warunki bytowania pracowników pocztowych. Pan minister przyjął delegację przychylnie i przyrzekł rozpatrzeć zgłoszone niedomagania w ramach możliwości budżetowych.

— **Zebranie Towarzystwa** Czytelni Ludowych. W sobotę o 3 godz. z południa odbyło się w ochronce przy placu piastowskim zebranie z okazji przyjazdu wizytacyjnego ks. Ludwiczaka, dyrektora uniwersytetu ludowego w Dalkach pod Gnieznem. Ubolewać wypada jednakowoż nad nikłą liczbą uczestników. Ze zaproszonych gości prawie nikogo nie było.

Prezes p. inspektor Grochowski zagaił posiedzenie, powitał serdecznie gościa, a następnie nakreślił przejrzysty obrazek rozwoju naszych Czytelni w Chojnicach i w powiecie. Mówił o trudnych początkach, gdzie to trzeba było z niczego coś stworzyć, mówił o rozmaitych przeszkodach, które tamują rozwój czytelnictwa. przedewszystkiem zaś brak odpowiedniego lokalu, który sprawia, że zarzucono na razie czytelnię czasopism, dalej brak funduszów na utrzymanie bibljotekarki, dalej brak odpowiedniej jakości w książkach, która sprawia, że Czytelnia z tytułu swego przeznaczona dla ludu, ludową nie jest, ale odwiedzana przedewszystkiem przez inteligencję. Pomimo tych wszystkich trudności zdołano bibljotekę doprowadzić do 900 tomów i wciąż się ją uzupełnia najnowszemi wydawnictwami.

Ks. dyrektor Ludwiczak rozwiódł się o historji czytelnictwa pozaszkólnego u nas i zagranicą. Mówił o wielkiem przeznaczeniu czytelni ludowych za czasów naszej niewoli, gdzie czytelnie były wprost szkołą narodową dla ludu polskiego, ponieważ w szkole pruskiej polskiego języka nie słyszał. Dla dzieci zaprowadzono elementarz i czytanki. Zaprzeczał, jakoby w odrodzonej Polsce czytelnie straciły rację bytu, na dowód czego przytaczał wysiłki, które w tym kierunku czynią inne państwa. Człowiek musi bowiem całe życie się uczyć. Stał na tem stanowisku, że Czytelnia jest dziś nie ludową, lecz narodową, a więc dla wszystkich warstw przeznaczoną, a nagłówek zatrzymała jedynie przez cześć dla swej chwalebnej przeszłości. Czytelnictwo dąży przedewszystkiem do uobywatelenia społeczeństwa.

W dalszym ciągu dawał ks. Ludwiczak cenne wskazówki co do prowadzenia bibljoteki, co do zdobywania członków i funduszów itd. Podniósł, że centrala zapomogami służyć nie może, bo ich sama z Warszawy nie otrzymuje Co najwyżej może służyć kredytem przy zakupnie do 1000 książek.

Jeszcze przedtem zdawali sprawozdania z czytelnictwa w powiecie bibljotekarze ze Sternowo, Nowejcerkwi, Gockowic, Silna i Ogorzelin. Wyniki, jakie czytelnictwo w tych gminach odniosło, było mniej lub więcej pomyślne. Były jedynie życzenia co do jakości książek.

Redaktor p. Kowalski radził zaprowadzić w zasilaniu czytelń pewne stałe terminy, zwracał dalej uwagę na konieczność większej pieczołowitości w zbieraniu materjałów kronikarskiej naszej kultury narodowej, w czem celują przedewszystkiem Niemcy a które to materjały są bardzo cennemi krynicami dla wzbogacania naszej literatury, zwłaszcza ludowej. Piśmiennictwo nasze nabierać będzie wtenczas kolorytu więcej narodowego.

Po tem wszystkiem postanowiono zamówić 220 nowych książek za około 800 złotych, których spłata przed końcem czerwca nastąpić nie potrzebuje. Również i dla bibljotek prowincjonalnych postanowiono zamówić znaczniejszą ilość książek.

Mówiono jeszcze o trzydniowym kursie w Grudziądzu, na który pojadą z Chojnic pp inspektor Grochowski, nauczycielka szkoły wydziałowe Żuławska i nauczyciel p. Michałowski ze Sternowa.

Posiedzenie trwało blisko 3 godziny.

— **Przedstawienie teatralne.** Przypominamy przedstawienia teatralne, które jak wskazują afisze, odbywać się będą we wtorek i środę na sali hotelu Centralnego. Mamy nadzieję, że obywatelstwo nasze podąży tym razem licznie na przedstawienie, choćby już dla tego samego, ażeby nasycić umysł i serce jedną z pereł naszej literatury i ujrzeć raz na scenie ten bujny, a zacierający się w demokratycznym obecnym czasie, świat rycerski po dworach szlacheckich. Ujrzymy tam pełne rycerskiego rozmachu postacie wielmożców z przed dwustu lat. Dusza pławić się będzie w kaskadach uroku przepięknego języka Słowackiego w utworze „Mazepy" A zatem raz jeszcze radzimy szczerze pójść na to przedstawienie.

— **Wiec Chrześcijańskiej Demokracji.** W ubiegłą niedzielę odbył się na sali Hotelu Centralnego wiec zwołany przez Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy, na który przybyło około 300 osób. Z referatem przybył poseł p. Nowicki, który szczegółowo omówił obecne położenie polityki wewnętrznej i zewnętrznej uwzględniając szczególnie zagadnienia polityki gospodarczej jako podstawy nowoczesnego państwa. W dyskusji głos zabierali pp. Kaletta i Adamski. W końcu jednomyślnie wśród wielkiego zapału przyjęto następującą rezolucję, ułożoną przez p. Kalettę. Oto rezolucja:

Zebrani dzisiaj na wiecu Chrześcijańskiej Demokracji w Hotelu Centralnym w liczbie około 300 Polaków różnych partyj po wysłuchaniu referatu posła pana Nowickiego protestujemy uroczyście przeciw naruszaniu Traktatu Wersalskiego w ogóle, a w szczególności przeciw oderwaniu choćby tylko stopy ziemi pomorskiej lub śląskiej i oświadczamy gotowość bronić ziemi skąd nasz ród do ostatniej kropli krwi.

Do wieca tego wrócimy jeszcze.

— **Urządzone na rzecz „Tygodnia Lotniczego"** sobotnie zabawy taneczne tylko w części dopisały. Udział w zabawie tanecznej na sali hotelu p. Engla był liczny, natomiast na zabawę do Hotelu Centralnego literalnie nikt nie przybył. Leży to może w związku z tem, że równocześnie urządzali i handlowcy swoją zabawę w lokalu p. Jażdżewskiego.

— **Konfiskata tytoniu.** W sobotę przyłapał na dworcu tutejszym znany ze swej dzielności urzędnik skarbowy p. B. przemytnika z Bydgoszczy, który z Gdańska przez Kościerzynę wracał i wiózł przy sobie kilka tysięcy papierosów gdańskich. Sprytny przemytnik miał papierosy przywiązane około nóg, rąk i ciała, podpadł jednak wobec niewłaściwego poruszania się — W tym samym dniu obłożono aresztem w Czersku na dworcu 3 beczki od śledzi tytoniu, adresowane do Poznania. Częściowo tytoń był już napsutym. W beczkach znaleziono także kamienie, które włożono, aby lekka waga beczek z góry nie wzbudzała podejrzeń. Natrafiono już na ślad nadawcy.

— **Bój na życie i śmierć** powstał w sobotę wieczorem przy śpichlerzu p. Schustera pomiędzy kolejarzem, pocztarzem i jednym cywilnym. Strasznie się wszyscy pokaleczyli, gdyż jeden drugiego uderzał głową o mur, aż w końcu przechodnie wszczęli alarm i walczących rozpędzili.

— **Ofiary.** Stefanja Bojarska nie mogąc być na koncercie na dochód Ligi Obrony Powietrza składa na budowę samolotów 2 zł. Na sztandar dla Chojnickich Wojaków i powstańców 1 zł.

— **Bilety wstępne** do I Pomorskiego Teatru Objazdowego nabyć można w księgarni Dziennika Pomorskiego.

— **W piątek wieczorem** odbyło się w małej sali Hotelu Centralnego zebranie Ligi katolickiej. Przewodniczył p. szambelan dr. Lniski. Publiczności mogło być więcej. Ks. Proboszcz Makowski wygłosił wykład o życiu katolickiem we Francji. Ks. Proboszcz rozwiódł się o przyczynach upadku ducha katolickiego we Francji i jako jedną z przyczyn wymienił brak duchowieństwa do niedawna w życiu i pracy społecznej, skutkiem czego w życiu publicznem brak było piętna katolickiego. Wywody prelegenta uzupełnił dyr. gimnazjum p. Bieszk, który osobiście miał możność poznać stosunki życia katolickiego we Francji. W końcu p. szambelan dr. Lniski złożył przewodnictwo Ligi katolickiej i prosił o wybór nowego przewodniczącego, gdyż czas jego nader jest szczupły i zanadto obarczony jest pracą tak zawodowo, jak i na niwie społecznej. Zebrani tylko niechętnie zgadzali się na ustąpienie tak zasłużonej i doświadczonej siły lecz mając na względzie wiek i wyłuszczone przez p. szambelana powody ustąpili i wybrano na następcę inspektora szkolnego p. Grochowskiego.

— **Targ tygodniowy** z soboty dnia 11 października był dosyć dobrze obesłanym. Ceny były następne: masło 2-2,30 zł., mendel jaj 2—2,30 zł., marynki 90 gr. ft, gołąbki para 1 zł, kaczka 2,50, gęsi zabite 80 gr. za ft., kury 3 zł., kurczęta 1,50 zł., gęsi 1,50 zł. za funt, kapusta mendel 2,50 zł, główka kapusty 30 gr., czerwona kapusta 20 gr., marchew 15 gr., kalafiory 15—25 gr., selera 5—10 gr., jabłka 20 gr. gruszki 25 gr., gruszki lepsze „kaiserkrone" 40 gr., ltr, jabłka „grafensteiner" 40 gr. ltr., wieprzowina 90—1 zł., wołowina 80 gr., kiszka 1,40 zł., żyto ctr. 12,50 zł., ziemniaki 2,40—2,75 zł. ctr., torf 8—9 zł., drzewo 14—15 zł., prosięta 7—12,50 zł., większe prosięta para 70 zł., słoma 1 zł. za pęk.

— **Przedstawienie amatorskie** „Stary piechur i jego syn huzar" Tow. Pow. i Woj. znakomicie się udało. Publiczności było dużo, przybyli nawet obywatele z okolicy Chojnic. Organizacja całego urządzenia była wprost świetna. Przedstawienie samo skutkiem stosownego doboru amatorów spełniło swój cel i w zupełności zadowoliło widzów. Wrócimy do sprawy.

Kronika prowincjonalna.

Kamień. Jarmark w Kamieniu nie będzie 21 lecz 23 Października.

Tuchola. (Przeniesienie starostów). Pan minister spraw wewnętrznych dekretem z dnia 26 września br. przeniósł ze względów służbowych p. Starostę dra Bartza z Tucholi do Swiecia, a p. Starostę Tollika z Swiecia do Tucholi.

Grudziądz. Podaję do wiadomości, że K. U. K. Grudziądz sprzedaje drogą publicznej licytacji większą ilość koni wojskowych, dnia 29 października br. o godz. 9 ej w Grudziądzu, na placu ćwiczeń przy koszarach generała Haliera, ul. Lipowa 14/22. Prawo uczestnictwa w licytacji posiadają wszyscy za wyjątkiem zawodowych pośredników w handlu koni.

Karkosiek ppułk. Komendant Uzup. Koni Nr. 22.

Grudziądz. (Kurs oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych). Od piątku 24 bm. do niedzieli 26 bm. odbywać się tu będzie w auli gimnazjum klasycznego przy ul. Ogrodowej kurs oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych, na których poszczególni działacze na polu rozwoju czytelnictwa publicznego będą wygłaszali sprawozdania. Będzie zatem mówił ks. Ludwiczak, dyrektor zarządu Towarzystwa Czytelni Ludowych o konieczności założenia Uniwersytetu ludowego w Bolszewie pod Wejherowem, o należytej organizacji Towarzystwa Czytelni Ludowych i ich znaczeniu dla oświaty w narodzie, o kształceniu się do wykładów i pogadanek, o znaczeniu bibljotekarza na wsi, o urządzaniu wieczornic itd. Pomagać mu w tych wykładach będzie dyrektor Stemler i ks dziekan Dembek, który wygłosi sprawozdanie o znaczeniu bibljotekarza

Podróż ks. dyrektora Ludwiczaka po Pomorzu, jego wykłady i jego rezwizję Czytelni Ludowych przyczynią się niewątpliwie do rozbudzenia większego zainteresowania się naszemi bibljotekami.

Złotowo. Piszą nam: W tych dniach zmarł tutaj znany i szanowany współziomek nasz śp. Antoni Polachowski. Z nim poszedł do grobu wiarus gorliwy — gorący patrjota Polak — jeden z tych już niewielu rodaków tutejszych, którzy zawsze i wszędzie szczerze wyznawali swą narodowość, którzy dzieciom swym przekazali jako dziedzictwo: miłość ku ojczyźnie. Nie opuścił on ziemi złotowskiej razem z innymi rodakami, gdy odcięto ją od pnia macierzystego ufając mocno, iż wreszcie i nad tą rdzennie polską ziemią Bóg się zlituje. Cześć jego pamięci!

Kościerzyna. Dnia 5 paźdz. odbyło się zebranie w Bazarze, na którem przemawiał ks dyr. Ludwiczak z Poznania. Uchwalono starać się usilnie o fundusze, aby bibliotekę miejską przenieść w odpowiedniejsze miejsce, lub zakupić dom i rozpocząć znowu silną działalność oświatową.

Bytowo, Pomorze Słupskie. (Co wódka zdziałać potrafi). Dwaj zacni obywatele bytowscy na pogłębienie szczerej przyjaźni zaglądali tak głęboko do kieliszka, iż serdeczność ta zakończyła się wzajemnem pokąsaniem. Ten, który się zdołał jeszcze jakoś utrzymać na nogach pokąsał swemu kompanowi palce, a drugi, któremu nogi już odmówiły posłuszeństwa, pokąsał, tarzając się po ziemi, pierwszemu nogi.

Kartuzy. Dnia 4 bm. w Hotelu Centralnym odbyło się zebranie komitetu Tow. Czyt. Lud, na którem był ks. dyrektor Ludwiczak z Poznania. Po dłuższym referacie ks. Ludwiczaka założono nowy komitet, ponieważ dawniejszy przestał pracować. Przewodniczącym wybrano dr. Niklasa. Nowy komitet ma stworzyć jedną bibljotekę dla miasta pod administracją Tow. Czyt. Lud. i zająć się rozmieszczeniem bibljotek po wsiach, aby znowu czytelnictwo doprowadzić do rozwoju.

Górzno. Donoszą tu stąd o strasznej ulewie, która zeszłej soboty nawiedziła Górzno i okolicę. Takiej ulewy nie było tu o tym czasie już od kilku lat. Narobiła ona dużo szkody przedewszystkiem na polu. Spłókała bowiem dużo zasianego ziarna z pól, skutkiem czego spodziewać się można, że na odnośnych gruntach zboża będą rzadkie. Zaszkodziła również sianu i seradeli.

Toruń. (Samobójstwo.) „Słowo Pom“ pisze: We środę rano odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Aleksander Czerniński, zam. przy ul. Mickiewicza. Powodem desperackiego czynu stała się obawa przed odbyciem służby wojskowej. Denat był powołany do wojska na wiosnę br., i przydzielony do formacji w Toruniu, skąd po miesiącu zbiegł i ukrywał się w mieszkaniu rodziców. We środę, dnia 7 bm. zjawiła się w mieszkaniu jego żandarmerja, aresztując go jako dezertera. Mając do wyboru odbycie służby wojskowej — lub śmierć, denat wybrał tę ostatnią.

Ostatnie telegramy.

Krwawy bunt górników w Belgji.

W Belgji wybuchł wśród górników w zagłębiu Borinage strajk, który doprowadził do tego, że górnicy urządzają barykady z drutu kolczastego, rozbijają bruk, niszczą oświetlenia, rozsypują po bruku odłamki szkła, zatrzymują tramwaje itd. Policja w końcu wystąpiła z bronią.

Rosja nie chce do Ligi należeć.

Rząd sowiecki, jak donosi „Izwestja“ odmówił stanowczo wstąpienia do Ligi Narodów przy jej tegorocznym składzie.

Sprawa mniejszości narodowych w Polsce

Około 15 bm., gdy wrócą do Polski pp. Stanisław Grabski, delegat w sprawie konkordatu w Rzymie i poseł Thugutt, mają się toczyć dalsze obrady nad uregulowaniem sprawy mniejszości w Polsce, tym razem mniejszości niemieckiej. Musimy jednak stanowczo prosić, ażeby tej sprawy na kolanie nie załatwiono i ażeby przyciągnięto do narad najpoważniejszych działaczy z naszej b. dzielnicy pruskiej ze wszystkich miejscowych stronnictw.

Ciężka klęska Hiszpanów.

Nad rzeką Lan ponieśli Hiszpanie w Marokko znowu bardzo ciążką klęskę Bitwa skończyła się cofaniem wojsk hiszpańskich na całej linji. 13 tysięcy jest zabitych, rannych i do niewoli wziętych. Primo de Rivera oświadczył, że pomimo to z Marokka nie ustąpi.

Aresztowania na Ukrainie.

Na Ukrainie aresztują znowu setkami i tysiącami ludzi, wśród nich wielu Polaków, podobno w związku z denosami zdrajcy Sawinkowa i z powstaniem gruzińskiem.

Władysław Reymont obłożnie chory.

Głośny nasz powieściopisarz Reymont zapadł poważnie na zapalenie płuc.

Łajdactwo żydowskie.

Jakiś Zyd napadł we Lwowie na baletnicę teatru miejskiego Pasternakównę i uderzył ją kilkakrotnie za to, że obciążała Zyda Steigera jako sprawcę zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej. Tłum żydowski przybrał groźną postawę, gdy chciano się do napastnika dobrać

Wojska rządowe poniosły klęskę.

Wojska rządu chińskiego pod generałem Wu — Pei — Fu poniosły zupełną klęskę, tak że droga na Peking jest pono otwartą. Miasto Szangai zostało zdobyte.

Rada Spożywców.

W Warszawie utworzoną została z 15 członków tak zwana Rada Spożywców. 5 członków mianował rząd, 5 mianują spółki spożywcze i 5 przedstawicieli miast.

Złotowy znaczek pocztowy

Od 1 października br. puszczony został w obieg znaczek pocztowy wartości złotego z podobizną p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Sejm górnośląski

uchwalił 150 tys. złotych na fundusz imienia dwóch zasłużonych działaczy górnośląskich Miarki i Stalmacha.

Bandy sowieckie na pograniczu Małopolski.

Pod Żółkwią pojawiła się banda sowiecka. W obustronnej walce poległ policjant, a 1 ranny. Wysłano automobil z kompanją szkolną wywiadowców.

Jan Kasprowicz zapadł na zdrowiu.

Głośny nasz poeta Jan Kasprowicz zachorował wskutek spożycia nieświeżego mięsa.

Wielki wygnaniec wraca do ojczyzny.

W środę wyjeżdża delegacja z Warszawy do Szwajcarji po prochy Sienkiewicza. W skład delegacji wchodzi senator Baliński, redaktor Dębicki, przedstawiciel rządu i syn Sienkiewicza. Ze Szwajcarji ruszą zwłoki do Pragi na życzenie bratniego czeskiego narodu.

Przeciw Polsce.

Wszechniemieckie bojówki gdańskie urządziły w w Nytychu na obszarze gdańskim w łączności z bojówkami Prus Wschodnich manewry i parady. Trzech pastorów przemawiało i poświęciło 15 sztandarów nowych organizacyj, w tem jakiegoś Reiterferajnu. Posłowie socjalistyczni zaprotestowali, ale bez skutku.

Najazd na Traktat wersalski.

Francuska gazeta „Ere nouvelle“ wynalazła, że artykuł 19 Ligi Narodów wyraźnie powiada, że członkowie Ligi mogą naruszyć niektóre punkty Traktatu wersalskiego, o ile by to było konieczne do utrzymania światowego pokoju.

Wystawa drobiu i mniejszych zwierząt.

W Warszawie odbędzie się 15 października wystawa psów i drobiu, jak kur kogutów, gołębi, gęsi, kaczek itd.

Poseł Okoń.

Poseł Okoń został ekskomunikowany jako kapłan za uwodzenie dziewcząt i za nieuczciwe wymuszanie pieniędzy. Obecnie władza biskupia zezwoliła na ściganie posła Okonia.

Minister redaktorem.

Były minister spraw wewnętrznych poseł Kiernik objął redakcję głównej gazety stronnictwa piastowców „Piasta“.

Straszny wypadek w Rosji.

Na torze Moskwa—Iwanowo—Wozniesieńsk, przyczepili bolszewicy do pociągu pasażerskiego kilka wagonów z benzyną, chociaż to jest surowo wzbronione. W drodze wybuchła eksplozja i cały pociąg z blisko 200 podróżnymi spalił się jak zapałka.

Morderca Erzbergera wypuszczony.

Władze węgierskie w Budapeszcie wypuściły mordercę Erzbergera Schulza na wolność, ponieważ niema paragrafu, któryby pozwalał na wydawanie Niemcom przestępców politycznych. Schulz zeznał, że jest jednym z morderców. Rząd niemiecki nic w tej sprawie nie zrobił.

Nieszczęścia w manewrach nadpowietrznych.

Pomimo zawieruchy nakazała francuska władza wojskowa urządzić w nocy na czwartek manewry nadpowietrzne. Zderzyło się ze sobą 5 aeroplanów, z których 2 spadły, druzgocąc się i zabijając uczestników. 10 innych aeroplanów zostało ciężko uszkodzonych.

Nowe stronnictwo białoruskie.

Prezes ministrów przyjął delegację nowo utworzonej białoruskiej Rady demokratycznej, która zamierza prowadzić w obec państwa polskiego życzliwą politykę

Rachunek z włódarstwa ministra.

Na pierwszem posiedzeniu ministra spraw zagranicznych w dniu 23 bm. wygłosi minister Skrzyński expose. Dostanie mu się tam za komisje mięszane, ale zresztą jak dotąd nieźle ministruje.

Pierwsze przymrozki.

Z Poznania donoszą o pierwszym przymrozku w nocy na czwartek przy 2 stopniach mrozu.

Morderstwo polityczne kapłana.

W Karczewie pod Rawą Ruską zamordowany został ksiądz grecko katolicki Durkot. Ks. Durkot jako Rusin chciał zgody z Polską, przypuszczają zatem, że go zamordowali ze zemsty wrogowie Polski.

Uzbrojenie naszej armji.

W czwartek 9 bm. było ostatnie posiedzenie Rady wojennej w sprawie uzbrojenia naszej armji w broń ręczną i w sprawie organizacji pokojowej.

Po jakim procencie będzie pożyczka?

Belgijskie banki zgodziły się spieniężyć część pożyczki niemieckiej, przypadłej na nich. Niemcy płacić będą za nią po kursie 92 po 7 procent.

Skandaliczne nadużycia w Urzędzie Ziemskim w Bydgoszczy.

Osady parcelacyjne przydzielano, ale tylko za łapówkami. Komisarz Budrewicz aresztowany.

Drukowanie akcyj Banku Polskiego.

Druk akcyj Banku Polskiego jest na ukończeniu. Część akcyj zostanie rozesłaną w tych dniach poszczególnym oddziałom.

Stolica Chin Pekin przed zdobyciem.

Wojska Tsang-Tso-Lina są w pobliżu stolicy chińskiej Pekinu. Tsang Tso-Lin zapewnił posłów zagranicznych mocarstw, że w razie bombardowania Pekinu oszczędzi dzielnicę europejską.

Monopol na zapałki.

W poniedziałek będą w ministerstwie skarbu radzili nad zaprowadzeniem monopolu na zapałki.

1350 kandydatur poselskich do parlamentu

zameldowano już w Anglji.

Minister Sikorski w Paryżu.

W niedzielę wyjechał do Paryża minister wojny Sikorski.

Ochrona granic Rzeczypospolitej.

Minister spraw zagranicznych pracuje nad projektem o chronie granic Rzeczypospolitej. Sejm będzie się zajmował tym projektem na początku listopada.

Anglja grozi Turcji

że uderzy na jej wojska, gdyby ich z pasa pogranicznego Mossulu nie usunęła aż do chwili rozstrzygnięcia przez Ligę Narodów

Thugutt a „Wyzwolenie“.

W połowie bieżącego miesiąca rozstrzygnie się we „Wyzwoleniu“ sprawa byłego prezesa posła Thugutta, który 14 bm. wraca do Polski.

Trzęsienie ziemi

odczuto na wyspie Malcie. Bliższych szczegółów brak.

Chojnice. Polski Związek Urzędników Celnych i funkcj. Straży Celnej Z. Z. — filja Chojnice.

W poniedziałek, dnia 13 października br odbędzie się w lokalu p. Jażdżewskiego o godz. 17-tej zebranie miesięczne, na które zaprasza wszystkich członków miejscowych i delegatów pozamiejscowych.

Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Choinicach.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A zapisano pod liczbą 125, że Franciszek Daroń wystąpił ze Spółki. Równocześnie wstąpiła Aniela Daroń z domu Budówna do spółki jako osobiście odpowiedzialna wspólniczka.

Sępólno, dnia 8. października 1924.

Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A zapisano pod nr. 59 przy firmie Theodor Schulz, Sępólno, że właściciel firmy kupiec Theodor Schulz w Sępólnie odstąpił firmę kupcowi Józefowi Kunca.

Sępólno, dnia 9. października 1924.

Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach.

Na mocy okólnika Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu nr. 79 i 89/24 przydziela się robotników rolnych z dniem 29 września 1924 r. do następujących grup zarobkowych:

a) deputatnicy:

do grupy 5: włódarzy, stangretów, owczarzy, ręczniaków, skotarzy, stróży, pastuchów, polowych, fornali oraz rzemieślników tj. kowali, stelmachów, stolarzy, ślusarzy, mechaników, szoferów folwarcznych, ogrodników, chmielarzy, rybaków itp.

do grupy 3: chałupników, akordników czyli wolnych robotników i zaciąg męski ponad 21 lat,

do grupy 2: zaciąg męski i żeński ponad 16 lat,

do grupy 1: zaciąg męski i żeński do 16 lat.

b) robotnicy sezonowi:

do grupy 4: robotników sezonowych, pełnozdolnych do pracy,

do grupy 3: robotników i robotnice sezonowi ponad 16 lat,

do grupy 2: robotników i robotnice sezonowe do 16 lat,

c) służba:

grupa 1: służba męska i żeńska do 16 lat,

grupa 2: służba męska ponad 16 do 20 lat i wszystka służba żeńska ponad 16 lat,

grupa 3: służba męska ponad 20 lat.

Składki oblicza się z dniem 29. września 1924 r. według następującej tabeli.

Tabela obliczania składek i świadczeń obowiązująca od dnia 29. września 1924 r.

opracowana na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 6. 24 r., wydanego w porozumieniu z Min. Pracy i Opieki Społ. (Dz. Ust. nr. 58/24, poz. 591) stosownie do okólnika Okręg. Urzędu Ubezp. w Poznaniu, nr. 79/24, z dnia 22. 8. 24, L. dz. 3203/24.

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających: dziennie ponad zł.	gr.	dziennie do zł.	gr	albo tygodniowo ponad zł.	gr.	tygodniowo do zł.	gr.	albo miesięcznie ponad zł	gr.	miesięcznie do zł.	gr	Płaca ustawowa wynosi dziennie zł.	gr
I.	—	--	1	—	—	—	6	—	—	—	25	—	—	75
II.	1	—	1	50	6	—	9	—	25	—	37	50	1	25
III.	1	50	2	—	9	—	12	—	37	50	50	—	1	75
IV.	2	—	2	50	12	—	15	—	50	—	62	50	2	25
V.	2	50	3	—	15	—	18	—	62	50	75	—	2	75
VI.	3	—	4	—	18	—	24	—	75	—	100	—	3	50
VII.	4	—	5	—	24	—	30	—	100	—	125	—	4	50
VIII.	5	—	6	—	30	—	36	—	125	—	150	—	5	50
IX.	6	—	7	—	36	—	42	—	150	—	175	—	6	50
X.	7	—	8	—	42	—	48	—	175	—	200	—	7	50
XI.	8	—	9	—	48	—	54	—	200	—	225	—	8	50
XII.	9	—	10	50	54	—	63	—	225	—	262	50	9	75
XIII.	10	50	12	50	63	—	75	—	262	50	312	50	11	50
XIV.	12	50	—	-	75	—	—	—	312	50	—	-	12	50

Grupa zarobkowa	Składka wynosi przy 6½% płacy ustawowej, za 1 tydzień zł.	gr.	za 4 tygodnie zł.	gr.	za 5 tygodni zł.	gr.	Świadczenia pieniężne w czasie choroby: Zasiłek za 1 dzień niezdolności do pracy zł.	gr.	Zasiłek dzienny dla członków leczonych w szpitalu: I. dla utrzymujących inne osoby zł.	gr.	II. dla nieutrzymujących innych osób zł.	gr	Zasiłek pogrzebowy: Za członka ubezpiecz. zł.	gr.	za członka rodziny zł.	gr.	Za 1 tydzień płacą składki: pracodawca 3/5 zł.	gr.	pracobiorca 2/5 zł.	gr.
I.	—	34	1	36	1	70	—	27	—	27	—	08	15	75	7	87	—	20	—	14
II.	—	57	2	28	2	85	—	32	—	32	—	12	26	25	13	12	—	34	—	23
III.	—	80	3	20	4	—	1	52	—	52	—	18	36	75	18	37	—	48	—	32
IV.	1	02	4	08	5	10	1	67	—	67	—	23	47	25	23	62	—	61	—	41
V.	1	25	5	—	6	25	1	82	—	82	—	27	57	75	28	87	—	75	—	50
VI.	1	59	6	36	7	95	2	05	1	05	—	35	73	50	36	75	—	95	—	64
VII.	2	05	8	20	10	25	2	35	1	35	—	45	94	50	47	25	1	23	—	82
VIII.	2	50	10	—	12	50	3	65	1	65	—	55	115	50	57	75	1	50	1	—
IX.	2	96	11	84	14	80	3	95	1	95	—	65	136	50	66	25	1	78	1	18
X.	3	41	13	64	17	05	4	25	2	25	—	75	157	50	78	75	2	05	1	36
XI.	3	87	15	48	19	35	5	55	2	55	—	85	178	50	89	25	2	32	1	55
XII.	4	44	17	76	22	20	5	92	2	92	—	98	204	75	102	37	2	66	1	78
XIII.	5	23	20	92	26	15	6	45	3	45	1	15	241	50	120	75	03	14	2	09
XIV.	5	69	22	76	28	45	7	75	3	75	1	25	262	50	131	25	03	41	2	28

Chojnice, dnia 10 października 1924.

Powiatowa Kasa Chorych

(—) **Stamm**, Przewodniczący Zarządu. (—) **Bonin**, Dyrektor.